

# GRUPA ŻYRAFKI

Tematyka kompleksowa: „Koszyk Pani Jesieni”  
Termin realizacji: od 12.10. – 16.10.2020r.



**PONIEDZIAŁEK 12.10.2020**

**Temat dnia: Plony jesieni**

1. Rozmowa z dziećmi nt. „Co to znaczy być pracowitym?” - giełda pomysłów. Gromadzenie informacji o wybranej wartości - pracowitości, rozwijanie umiejętności wypowiedzenia się na określony temat na podst. opowiadania Maciejka Mazan - „Mrówczy trud”.

● „Mrówczy trud” – rozmowa o pracowitości na podstawie opowiadania.

## **Mrówczy trud**

Maciejka Mazan

Był piękny jesienny dzień, więc pani zabrała wszystkich na wycieczkę do parku. A park koło przedszkola jest wyjątkowy, bo wygląda jak las! Nie ma w nim ławek ani cementowych ścieżek, za to można zobaczyć różne ptaki, wiewiórki i inne ciekawe zwierzątka.

– Patrzcie – powiedziała pani. – To mrowisko. Uważajcie, żeby w nie nie wejść. A wiecie, dlaczego?

– No raczej – oznajmił Bobek. – Bo mrówki strasznie gryzą.

Ale pani się z nim nie zgodziła.

– Żeby nie zniszczyć mrówkom domu – wyjaśniła. – Bo to jest prawdziwy dom: z korytarzami, pokojami i miejscami na przechowywanie żywności. I zobaczcie, jaki duży!

– E tam – nie przejął się Bobek. – Ludzie też duże domy budują.

– Ale ludzie mają maszyny, a mrówki wszystko przynoszą same – zauważył Aleksander Wielki. – Umiałbyś sam własnymi rękami zbudować wieżowiec?

– Jakbym zechciał, to bym umiał – oznajmił Bobek.

– To zbuduj – powiedział Aleksander.

– Nie chce mi się – odparł Bobek i prawie się z Aleksandrem pokłócili, ale pani zaczęła opowiadać dalej o mrówkach takie ciekawe rzeczy, że postanowili słuchać. Pokłócić się zawsze zdążą później.

Okazało się, że mrówki budują w mrowiskach osobne pokoje, w których mrówcze dzieci mieszkają sobie jak w przedszkolu. I są tam też specjalne pomieszczenia do hodowli grzybów, tak jak u ludzi!

– A wszystko to dlatego, że mrówki są bardzo pracowite – mówiła pani. – Właśnie dzięki takiemu mrówczemu trudowi można wiele osiągnąć, nawet jeśli jest się małym.

I mówiła tak przez całą drogę powrotną do przedszkola, aż stało się jasne, że te mrówki strasznie jej imponują. I nawet jeszcze w przedszkolu pani mówiła, że wszystkie stworzenia są pracowite: na przykład wiewiórki pracowicie gromadzą orzechy, pszczoły pracowicie robią miód, a ptaki pracowicie zbierają robaki, żeby nakarmić młode.

– Przez cały dzień słyszę tylko „pracowicie” i „pracowicie” – westchnął Bobek, który nie był pracowity. – Myślicie, że pani chce nam coś powiedzieć?

– No raczej – prychnął Aleksander. – Że lubi pracowite stworzenia. Nie wiem, jak ty, Bobek, ale ja nie zamierzam jej rozczarować.

Zaraz potem przyszła po niego mama, więc Aleksander nie zdążył udowodnić pani, że on także jest pracowitym stworzeniem, ale wcale się nie przejął. Nie lubił działać bez zastanowienia.

Najpierw przeprowadził wstępne badania.

– Ala, jak myślisz? Czy pani lubi mrówki? – spytał wieczorem w domu.

– Wcale by mnie to nie zdziwiło – odparła siostra. – Dorośli w ogóle mają dziwne pomysły. Aleksander podjął decyzję. Miał już pomysł. I – jak zwykle – był to wielki pomysł.

Następnego dnia w przedszkolu wszystko wyglądało jak zawsze. Dzieci chodziły, śmiały się, rozmawiały, układały klocki. I tylko Aleksandra nie było widać.

„Jakoś nie widać Aleksandra”, pomyślała pani. A potem pomyślała jeszcze raz: „JAKOŚ NIE WIDĄĆ ALEKSANDRA!”

Aleksander znalazł się wkrótce potem. Siedział w kącie sali za półką z książkami, otoczony wszystkimi pudełkami kredek, jakie były w przedszkolu, i pracowicie rysował na ścianie mrówki. Narysował już dziesięć.

– Aleksandrze, co ty robisz? – jęknęła pani.

– Ozdabiam ścianę – wyjaśnił miło Aleksander. – Pani ulubionymi stworzeniami. Bo pani tak strasznie lubi mrówki.

– Aleksandrze...!!! – jęknęła pani jeszcze głośnie.

– I w związku z tym mam pytanie: czy lubi pani także czerwone mrówki? Bo kończą mi się czarne kredki.

– Aleksandrze... – powiedziała pani bardzo cicho.

– Zamierzam narysować mrówki na całej ścianie. Wiem, to dużo. Ale pani sama mówiła, że mrówczym trudem można wiele osiągnąć.

Pani nie odpowiedziała, ale wyglądała, jakby znowu chciała powtórzyć „Aleksandrze”.

Ale potem powiedziała sporo innych rzeczy. Okazało się, że nigdy, przenigdy nie należy niczego rysować na ścianach. Nawet, jeśli to są ulubione stworzonka pani.

– A teraz pobierz kredki i odłóż je na miejsce – poleciła pani.

Zgnębiony Aleksander rozejrzał się dokoła.

– Wszystkie? – spytał markotnie.

– Wszystkie – oznajmiła pani.

Nie myślcie sobie – pobierał i odłożył. Co do jednej. Choć wcale mu się nie chciało. I naprawdę był to mrówczy trud.

Ale jak inaczej miał udowodnić pani, że i on jest pracowitym stworzeniem?

Po przeczytaniu opowiadania zadajemy pytania:

- Dokąd wybrały się dzieci z nauczycielką?
- Co zwróciło szczególną uwagę pani i dzieci?
- Dlaczego nie wolno niszczyć mrowiska?
- Jakimi cechami określa się mrówki, dlaczego?
- Jakie inne zwierzęta są pracowite?
- Jaki pomysł miał Aleksander?
- Jak zakończyła się ta historia?
- co oznacza wyrażenie „mrówczy trud”?

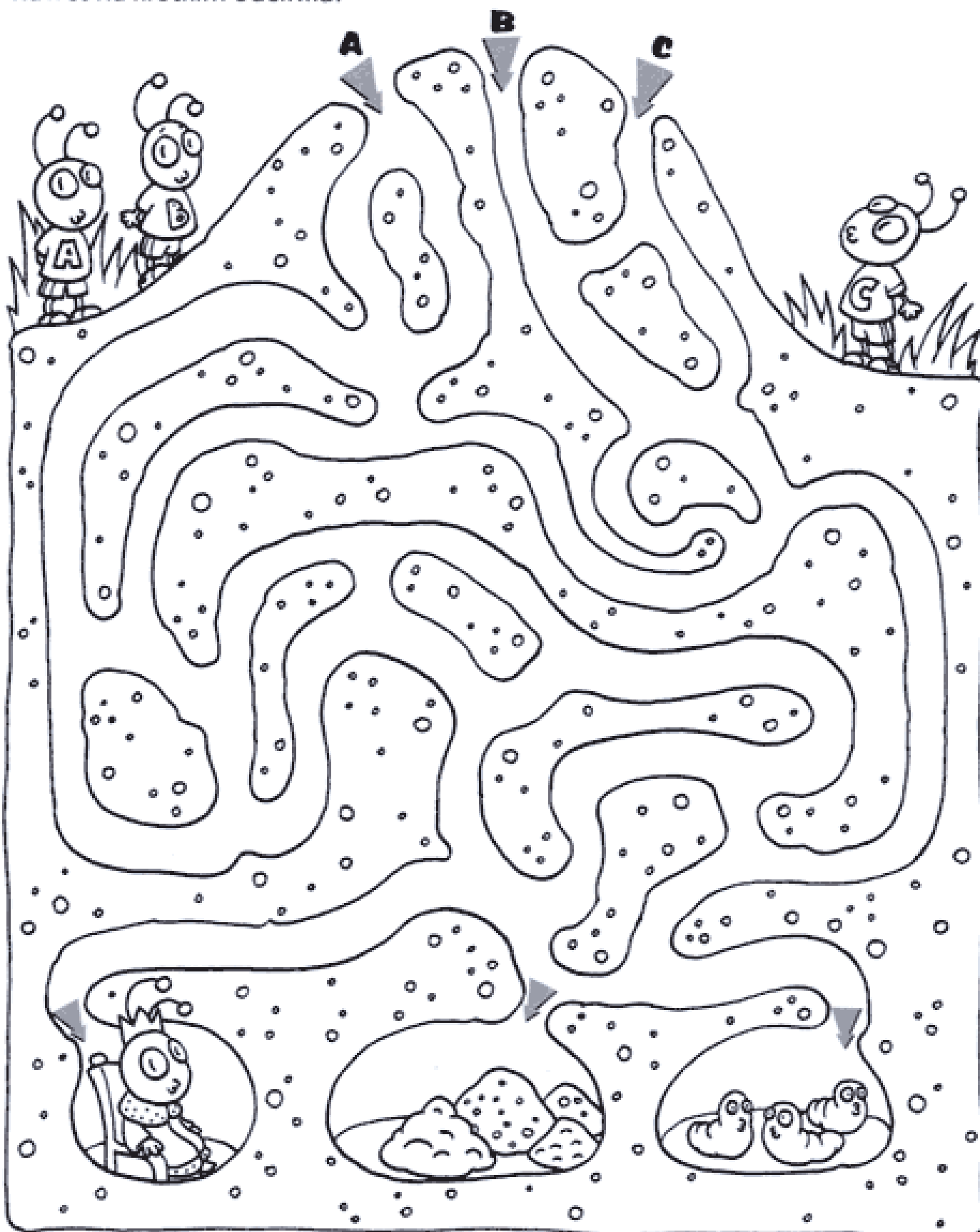
Zwierzęta, o których była mowa w opowiadaniu (wiewiórka, mrówka, pszczoła, ptak). Dzieci dzielą wyrazy na sylaby i określają ich liczbę.



2. **Zabawa ruchowa: „Rafting mrówek”** - zabawa orientacyjno-porządkowa. Rodzic wspomina, że mrówki to zwinne zwierzęta, umiające szybko biegać, skakać, podnosić o wiele cięższe od siebie przedmioty; są też doskonałymi kajakarzami. Następnie objaśniamy znaczenie słowa rafting (odmiana spływu kajakowego w rwącej rzece). Dziecko biega szybko na hasło: Rafitng! - zatrzymuje się i siada w siadzie skrzyżnym, naśladując bardzo szybkie wiosłowanie - rękami zgiętymi w łokciach z zaciśniętymi pięściami wykonują kółka w przód i w tył.

3. **Zadanie do wykonania - mrowisko.**

Doprowadź mrówkę A do komnaty królowej, mrówkę B - do spiżarni, a mrówkę C - do larw. Wybierz trasy, by w czasie wędrówki owady nie spotkały się nawet na krótkim odcinku. Zaznacz każdą drogę innym kolorem.



#### 4. Nauka piosenki pt. „Idzie Jesień”.

**Z wielkim koszem**  
idzie jesień po lesie.  
Co w tym koszu  
Pani Jesień nam niesie?

Kurki, rydze i maślaki,  
borowiki i kozaki,  
Pozbieramy dziś  
Kurki, rydze i maślaki,  
borowiki i kozaki,  
Pozbieramy dziś

Muchomora  
ominiemy z daleka.  
Niech muchomor  
na złe muchy tu czeka.

Kurki, rydze i maślaki,  
borowiki i kozaki,  
Pozbieramy dziś  
Kurki, rydze i maślaki,  
borowiki i kozaki,  
Pozbieramy dziś.

<https://www.youtube.com/watch?v=VZ7-ESbFoMQ>

#### 5. Wiersz Jana Brzechwy „Na straganie” - do nauki na pamięć.

**Na straganie**

**Jan Brzechwa**

Na straganie w dzień targowy

Takie słyszy się rozmowy:

„Może pan się o mnie oprze,

Pan tak wędnie, panie koprze”.

„Cóż się dziwić, mój szczypiorku,

Leżę tutaj już od wtorku!”

Rzecz na to kalarepka:

„Spójrz na rzepę - ta jest krzepka!”

Groch po brzuszku rzepę klepie:  
„Jak tam, rzepo? Coraz lepiej?”  
„Dzięki, dzięki, panie grochu,  
Jakoś żyje się po trochu.  
Lecz pietruszka - z tą jest gorzej:  
Błada, chuda, spać nie może”.  
„A to feler” -  
Westchnął seler.  
Burak stroni od cebuli,  
A cebula doń się czuli:  
„Mój buraku, mój czerwony,  
Czybyś nie chciał takiej żony?”

Burak tylko nos zatyka:  
„Niech no pani prędej zmyka,  
Ja chcę żonę mieć buraczą,  
Bo przy pani wszyscy płaczą”.  
„A to feler” -  
Westchnął seler.  
Naraz słysząc głos fasoli:  
„Gdzie się pani tu gramoli?!”  
„Nie bądź dla mnie taka wielka” -  
Odpowiada jej brukselka.  
„Widzieliście, jaka krewka!” -  
Zaperzyła się marchewka.

„Niech rozsądzi nas kapusta!”  
„Co, kapusta?! Głowa pusta?!”  
A kapusta rzecze smutnie:  
„Moi drodzy, po co kłótnie,  
Po co wasze swary głupie,  
Wnet i tak zginiemy w zupie!”  
„A to feler” -  
Westchnął seler.

<https://www.youtube.com/watch?v=2t-cslxPIV8>

**WTOREK 13.10.2020r.**

**Temat dnia: Dary z pola**

**1. Jeśli tylko pogoda dopisze to zapraszamy na ćwiczenia na świeżym powietrzu.**

❖ „Dzień - noc” - zabawa orientacyjno - porządkowa. Zapraszamy do wspólnej zabawy, niełatwą wędrówkę z dzikimi ptakami, które jesienią migrują w cieplejsze regiony Ziemi. Krótszy dzień, brak pożywienia, chłodna wietrzna pogoda zmuszają ptaki do odlotu. Dzieci naśladują ptaki: poruszają się swobodnym biegiem z ramionami rozpostartymi jak skrzydła, wymijają się. Na hasło: Noc! - zatrzymują się i wykonują przysiad podparty, głowa oparta na kolana. Na hasło: Dzień! - powoli przechodzą do pozycji wyprostowanej, a następnie znów naśladują lot ptaków.

❖ „Klucz dzikich gęsi” - zabawa orientacyjno - porządkowa. Dzieci - gęsi, w pozycji przysiadu podpartego, pożywają się. Gęś-strażnik rozgląda się uważnie, aby w porę ostrzec przed niebezpieczeństwem. Dyskretnie, np. dotknięciem w ramię, wyznaczamy myśliwego, który próbuje schwytać gęsi. Strażnik, widząc ruch, głośnym krzykiem ostrzega wszystkich. Gęsi zrywają się do lotu i podążają za strażnikiem w kluczu (rodzic).

**2. „Tata Tadek” - zabawa językowa na podstawie tekstu Iwony Jabłońskiej-Gabrysiak.** Rodzic czyta tekst i zadaje pytania: O kim był wierszyk? Jak miał na imię tata? Co robił? Jakich maszyn używał? Jakie zadanie miał Tymon? Jak miał na imię brat Tymona? Następnie pokazuje napisy tata, ta-ta, a dzieci omawiają, z ilu sylab składa się wyraz i jakie są te sylaby. Przedszkolaki podają słowa, które zaczynają się sylabą ta. Dzieci jeszcze raz podają imion bohaterów tekstu, a na zakończenie dzieci podają imiona rodziców i sprawdzają, w których występuje głoska t .

***Tata Tadek Iwona Jabłońska-Gabrysiak***

***Tata Tadek tej jesieni***

*jest zapracowany.  
Zebrął z pola wszystkie zboża,  
z których teraz mąkę mamy.  
Jego kombajn odłotowy  
w mig uporął się z zadaniem.  
I buraki, i marchewki  
są już z pola pozbierane.  
I cebulki - przysmak mamy  
wraz z burakiem oraz dynią.*

*Te warzywa zdrowie dają,  
moc witamin - z tego przecież słyną!  
Kombajn zebrął, posortował,  
tata w hali ulokował.  
Dla Tymona, brata Tomka,  
tata Tadek ma zadanie:  
to traktora rolniczego  
ekspresowe naprawianie,  
bo bez niego ani rusz,  
w polu nic nie zrobisz już!*

tata

ta - ta



3. „Warzywno-owocowe stworki” - tworzenie kompozycji z warzyw i owoców. Dzieci wraz z rodzicami tworzą stworki z warzyw i owoców według własnych pomysłów. Warzywa i owoce - w całości lub pokrojone - łączą za pomocą wykałaczek. Na koniec przygotowują wystawę prac.



Przykładowe propozycje.

4. Zadanie: Nazwij jesienne dary, podziel nazwy na sylaby. W wyznaczonym miejscu narysuj tyle kresek ile jest sylab w danej nazwie. Załącznik nr 1

Zadanie: Nazwij jesienne dary, podziel nazwy na sylaby. W wyznaczonym miejscu narysuj tyle kresek ile jest sylab w danej nazwie. **Załącznik nr 1**

